

Komunista burmistrzem Malakoff

PARYŻ, 26.1. (PAP). Komunista Salame został wybrany w niedzielę rano burmistrzem Malakoff (pod Paryżem), 13 głosami przeciwko 9 RPF, 3 socjalistycznym i 2 MRP.

W czasie wyborów do rady miejskiej, jakie odbyły się w tej miejscowości ubiegłej niedzieli, komuniści odnieśli decydujące zwycięstwo, zdobywając około 48 proc. głosów.

Komunikat przedwyborczy Włoskiej Partii Komunistycznej

RZYM, 26.1. (PAP). Włoska Partia Komunistyczna opublikowała komunikat, w którym ostrzega obywateli przed prowokacjami, jakie niewątpliwie zostaną podjęte w celu wywołania zamieszek, w związku ze zbliżającymi się wyborami do parlamentu. Partia komunistyczna podkreśla, iż uczyni wszystko, co leży w jej mocy, aby za wszelką cenę zapewnić wolność i niezawinione przez konstytucję.

Rokowania handlowe rumuńsko-jugosłowiańskie

BUKARESZT, 26.1. (AP). Radio bucharskie donosi, iż w pierwszych dniach lutego przybędzie do stolicy Rumunii, jugosłowiańska delegacja handlowa, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie zawarcia nowego układu handlowego rumuńsko-jugosłowiańskiego. Ważność podpisanej w roku ubiegłym umowy, upływa 1 marca br.

Kongres niemiecki zakazany w Szlezwig-Holsztynie

BERLIN, 26.1. (PAP). Brytyjskie władze okupacyjne odmówiły zezwolenia na utworzenie w Szlezwig-Holsztynie „Kongresu Narodu Niemieckiego”, demokratycznej organizacji, rozwijającej swą działalność pod hasłem jednolitego Niemiec i sprawiedliwego pokoju. Wszelka propaganda prowadzona przez członków Kongresu została zakazana.

Jak wiadomo, analogiczna decyzja została powzięta przez władze brytyjskie również w północnej Nadrenii — Westfalii.

Zamordowanie posła do parlamentu Kubańskiego

NOWY JORK, 26.1. (PAP). Opinia publiczna Kuby, wzburzona jest zamordowaniem przez kapitana armii kubańskiej, Casilasa — przywódcę robotniczego Jezusa Menendez. Został on zamordowany strzałem w plecy w chwili, gdy opierał się aresztowaniu, powołując się na swoją niekwalifikację do aresztowania. Menendez, Murzyn kubański, był komunistycznym posłem do parlamentu, członkiem Kubańskiej Konfederacji Pracy oraz sekretarzem generalnym związku pracowników cukrowych. Armia publicznie broni mordercy, oświadczając, iż jest dumna z jego postępków.

Natomiast członkowie parlamentu złożyli ostry protest przeciwko temu zabójstwu na ręce prezydenta Kuby, San Martina, domagając się ukarania mordercy. Należy podkreślić, iż San Martin dąży obecnie do złamania ruchu zawodowego na Kubie, którego Menendez był czołową postacią.

Spaak zgłasza akces do bloku zachodniego

BRUKSELA, 26.1. (PAP). Premier belgijski Paul Spaak, przemawiając na bankiecie związku dziennikarzy socjalistycznych w Brukseli oświadczył, iż Belgia zdecydowała się przystąpić do proponowanej przez ministra Bevinia unii państw Europy Zachodniej. Odrzucając przyjęcie w takich wypadkach eufemistyczne określenia, Spaak stwierdził, że chodzi o utworzenie bloku zachodniego.

Wzniesienie obrad zastępców wielkiej 4

LONDYN, 26.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi, iż w przyszłym tygodniu zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii ki wznowią debaty nad propozycjami radzieckimi oraz wnioskiem francuskim w sprawie ustalenia pojęcia „mienia polskiego” w Austrii.

Teoretyk służalczości

Artykuł Kuusinen o Leonie Blumie

MOSKWA, 26.1. (PAP). — W organie teoretycznym KC WKPB („Bolsze Wik”) ukazał się artykuł znanego działacza radzieckiego Kuusinen o pt. „Współcześni prawnicy socjalistyczni, w którym autor charakteryzuje m. in. rolę Leona Bluma.

Leon Blum — pisze autor — uchodzi za wodza ideowego współczesnych socjal-reformistów. Poucza on swych zwolenników, że, wchodząc w skład rządów społeczeństwa kapitalistycznego, winni oni być lojalnymi i wiernymi oficjalistami tego społeczeństwa.

Jeszcze w roku 1946 Blum mówił, że nawet w wypadku, gdyby socjaliści dysponowali większością w parlamencie, powinni oni dołożyć starań, by jako rządzący przedstawiciele społeczeństwa kapitalistycznego, wier-

Przez szeroką działalność oświatową TUR buduje przyszłość narodu

Uroczysta akademія z okazji 25-lecia działalności

24 bm. z okazji 25-lecia działalności TUR odbyła się w sali Państwowego Teatru Polskiego uroczysta akademія, w której wzięli udział ministrowie: oświaty — St. Skrzyszewski, kultury i sztuki — St. Dybowski, sprawiedliwości — H. Świątkowski, wicem. oświaty — Garnca-czyk oraz przedstawiciele organizacji społecznych i kulturalnych.

Uroczystość zagrał dłuższy przemówieniem prezes TUR tow. Włodzimierz Sokorski. Mówca stwierdził, że wstępie, że działalność TUR-u wyrosła z walki klasy robotniczej, z walki nie tylko o obalenie kapitalizmu i osiągnięcie władzy, ale również z walki o prawdę historyczną i rozwój dziejowego. Powstanie TUR jest dowodem, że klasa robotnicza rozumiała, iż walka jej może być zwycięska tylko w oparciu o dorobek wiedzy ludzkiej.

W odrodzonej Polsce TUR rozszerzył swe możliwości. Staneł przed nim nowe zadania. TUR jest obecnie organizacją jednolitofrontową. Organizację jednolitej klasy robotniczej odpowiada jednemu pracownikowi — oświatowej. Ogarniając w swej działalności szerokie koła postępowej inteligencji i klasy robotniczej, TUR oparł się mocno o związki zawodowe, stał się centralnym ośrodkiem szkoleniowym dla uczących się kadr.

Rozumując, że należy jak najbardziej pogłębić wiedzę robotniczą, TUR rozwinął szeroką sieć szkół. Jego osiągnięcia w dziedzinie oświatowej wykazują cyfry: TUR posiada obecnie 283 placówki oświatowe, z 24 tysiącami słuchaczy. W Wyższej Szkole Społecznej kształci się 1320 uczniów. 19 szkół pracy społecznej obejmuje 2.400 osób. Działalność TUR rozciąga się poza tym na 43 gimnazjów i liceów dla dorosłych, 68 uniwersytetów powszechnych, 107 kursów dla analfabetów oraz kursy korespondencyjne, obejmujące ponad 4 tysiące osób.

TUR jest organizacją, która wspólnie z innymi organizacjami świata pracy buduje przyszłość narodu. Następnym przemówieniem o charakterze politycznym wygłosił członek Zarządu Głównego TUR dr A. Krygier.

Prelegent omówił dzieje oświaty robotniczej, które są jednocześnie dziejami ruchu robotniczego w Polsce.

Z kolei dr Krygier omówił aktualną problematykę TUR, jego zadania i obowiązki. TUR jest instytucją międzypartijną — mówił dr Krygier — którą kierują obie partie robotnicze — PPS i PPR, wspólnie ponosząc odpowiedzialność za jej pracę.

Cytując słowa Wł. Sokorskiego

Wystąpienie min. Mac Neila na konferencji Labour Party

LONDYN, 26.1. (PAP). — Brytyjski minister stanu Hector Mac Neil, przemawiając na konferencji Labour Party w Gateshead (hrabstwo Durham) oświadczył, iż Wielka Brytania gotowa jest podjąć się każdego wysiłku, by zapewnić lepsze stosunki ze Związkiem Radzieckim i państwami Europy Wschodniej. Mac Neil twierdził również, że Anglia chętnie przedyskutuje z ZSRR i państwami Europy Wschodniej wszystkie sporne zagadnienia.

W świetle ostatnich wypowiedzi czołowych brytyjskich mężów stanu, pełnych ataków pod adresem Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, oświadczenie Mc Neila, zresztą również znanego ze swego nieprzejawnego stosunku wobec tych państw, musi budzić zrozumiałe refleksje co do jego szczerości.

Na tej samej konferencji przemawiał również przywódca lewicowego odłamu Partii Pracy Konni Zilliacus, który podał ostrej krytykę ostatniego expose Bevinia.

Mówca stwierdził, iż Churchill miał rację, gdy oświadczył, iż rząd obecny realizuje wytyczne wyłuszczone w jego oświadczeniu przemówieniu Fultona.

Mówca stwierdził, iż Churchill miał rację, gdy oświadczył, iż rząd obecny realizuje wytyczne wyłuszczone w jego oświadczeniu przemówieniu Fultona.

Blum — pisze Kuusinen — stał się inicjatorem lokalnego kursu prawicowych przywódców socjalistycznych w Europie wobec imperializmu amerykańskiego.

W sprawie niemieckiej Blum całkowicie solidaryzuje się z imperialistami amerykańskimi, którzy podważają uchwały poczemskie i starają się przekształcić Niemcy w swą bazę w Europie.

prelegent stwierdza, że w tej wielkiej bitwie o wyzwolenie człowieka, TUR może i powinno zająć należne miejsce, jako centralna metodyczna oświata marksistowskiej, oświaty robotniczej, a więc na obecnym etapie dziejowym oświaty narodowej, nowego etapu historycznego, etapu własnej drogi socjalizmu.

Mamy więc zadania ogromne, nie tylko na dzień dzisiejszy, stwierdza w zakończeniu swego przemówienia

Dyplomata angielski w Moskwie

spekulował materiałami tekstylnymi

MOSKWA, 26.1. (PAP). — Przed sądem rejonowym w Moskwie stanęła niejaką Mielnikowa, pracownica wydawanego przez ambasadę brytyjską w Moskwie czasopisma „Brytaniskij Sojuznik”, oskarżona o spekulację.

Jak ustalilo śledztwo, jesienią ub. roku Mielnikowa zajmowała się systematycznie sprzedażą tkanin jedwabnych i wełnianych po wysoko wyrubowanych cenach. Oskarżona zeznała, że materiały te otrzymywała od drugiego sekretarza ambasady brytyjskiej w Moskwie, Sampsona, któremu wręczała pieniądze uzyskane ze sprzedaży. Zdarzało się również — według oskarżonej — że p. Sampson osobiście sprzedawał materiały i sam inkasował pieniądze. Zresztą w swym piśmie, skierowanym do sądu, Sampson po-

twierdził, że dawał Mielnikowej tkaniny na sprzedaż.

Dyplomata brytyjski oświadcza, że otrzymywał tkaniny z Anglii, ale według danych radzieckiej komory celnej, w ciągu 2 lat ubiegłych pod adresem p. Sampsona żadnych tkanin nie przesyłano. Ekspertyza ustaliła, że Mielnikowa sprzedawała wręczone jej przez Sampsona tkaniny po cenach spekulacyjnych, znacznie wyższych od obowiązujących wówczas w ZSRR cen komercyjnych na materiały tego samego gatunku. Sąd skazał Mielnikową na 2 lata więzienia oraz konfiskatę majątku. Jednocześnie sąd postanowił zawiadomić radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych o nielegalnym postępowaniu dyplomaty brytyjskiego.

Lewica CIO wypowiada się za kandydaturą Wallace'a

NOWY JORK, 26.1. (PAP). — Lewica CIO (Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych) grupująca około półtora miliona członków, za pośrednictwem przewodniczącego Związku Robotników Portowych Harry Bridgesa zaatakowała wczoraj rezolu-

cja Komitetu Politycznego CIO, potępiając próby utworzenia w USA trzeciej Komitetu Politycznego CIO, potępiając oraz zapowiadając walkę na rzecz kandydatury Wallace'a.

Oświadczenie Bridgesa, złożone niezwłocznie po ogłoszeniu rezolucji Komitetu Politycznego CIO stwierdza, że plan Marshalla „zmierza do gospodarczego podporządkowania Europy wielkiemu biznesowi amerykańskiemu i dostosowuje do tych celów całą ekonomiczną i polityczną strukturę życia w USA”.

Stwierdzając, że plan Marshalla nie ma nic wspólnego z ideą pomocy głodnym i zniszczonym krajom Europy, oświadczenie głosi, że „plan ten zmierza do odbudowy Niemiec i przemysłu niemieckiego pod kierownictwem tych samych kół finansowych — niemieckich i amerykańskich — które udzieliły pomocy materialnej Hitlerowi oraz, że jego dalszym celem jest zmuszenie Europy Zachodniej wbrew jej woli, do przyjęcia amerykańskiego systemu kapitalistycznego”. Bridges określa plan Marshalla, jako „logiczne zastosowanie imperialistycznej doktryny Truman’a”.

Zwracając uwagę na działania USA, by kraje Europy Zachodniej zrezygnowały z planów nacjonalizacji pozostających górnictwa, przemysłu, Bridges pętnuje jednocześnie „akcję reakcyjnych izolacjonistów w rodzaju Tafta, Dulles’a i Hoovera, którzy usiłują osiągnąć te same cele co Marshall i Truman”.

Program rozbicia Europy

»Prawda« o przemówieniu Bevinia

MOSKWA, 26.1. (PAP). — Komentując na łamach „Prawdy” ostatnie przemówienie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevinia w Izbie Gmin, znany publicysta radziecki, Izakow, stwierdza, iż program polityki zagranicznej rządu labourystowskiego, sprzeczany przez Bevinia, wyrażać można w dwóch słowach: Podział Europy.

Odrzucając współpracę czterech mocarstw — pisze „Prawda” — Bevin przedstawił plan rozbicia Europy na dwa przeciwstawne bloki. W projekcie utworzenia bloku zachodniego nie ma nic nowego. Jeszcze niedawno temu zabiegał o realizację tego projektu Winston Churchill, jednakże brak zaufania narodów demokratycznych do zdeklarowanych imperialistów typu Churchilla, zmusił obecnych sterowników losów Europy zachodniej do przekazania tego projektu w ręce labourystowskich następców Churchilla.

Odśladając kulisy projektu bloku zachodniego, podyktowanego ministrowi brytyjskiemu przez Wall-Street, dziennik przypomina niedawne przemówienie Dulles’a w Kongresie USA, który oznajmił, że unia polityczna państw zachodnio — europejskich stanowi część składową planu Marshalla.

Dulles zaproponował wręcz, by udzielenie kredytów amerykańskich państwu Europy zachodniej uzależnione zostało od stworzenia tej unii. Co więcej, amerykański dyplomata z Wall-Street wygłosił, że w końcu ubiegłego roku prowadził w tej sprawie rozmowy z premierem Anglii i prezydentem Francji, którzy entuzjastycznie przyjęli amerykański plan zjednoczenia Europy zachodniej.

Wyjaśniając, dlaczego USA zależy tak bardzo na utworzeniu unii zachodnio — europejskiej, dziennik pisze:

„W ten sposób wygodniej będzie rozdzielić na wpół kolonialnymi państwami Europy i znacznie łatwiej będzie walczyć tereny tych państw do amerykańskiej sieci strategicznych baz wojskowych w myśl planu ministra obrony USA, Forrestalla i bankiera Barucha.

Imperialistom amerykańskim chodzi głównie o to, by pod pretekstem stworzenia nadbudówki ponadpaństwowej przyzywać narody Europy zachodniej do myśli o wyrzuceniu się suwerenności narodowej.

Dziennik radziecki zwraca dalej uwagę, że w pojęciu przywódców Labour Party blok zachodni ma ułatwić eksploatację kolonialnych narodów Afryki i Azji. Bevin i spółka uważają blok zachodni za coś w rodzaju trzaski mocarstw kolonialnych, który ma kłami swymi owijać kraje kolonialne i wysysa z nich sok.

„Prawda” podkreśla, że wbrew oczekiwaniom komentatorów angielskich, Bevin prawie w ogóle nie poruszył kwestii niemieckiej, natomiast nie szczędził ataków pod adresem ZSRR i państw demokracji ludowej. Na samą myśl — pisze dziennik — że państwa demokracji ludowej w Europie wschodniej przestały być pionkami na szachownicy imperialistycznej —

„Prawda” podkreśla, że wbrew oczekiwaniom komentatorów angielskich, Bevin prawie w ogóle nie poruszył kwestii niemieckiej, natomiast nie szczędził ataków pod adresem ZSRR i państw demokracji ludowej. Na samą myśl — pisze dziennik — że państwa demokracji ludowej w Europie wschodniej przestały być pionkami na szachownicy imperialistycznej —

Manifestacja jedności mas robotniczych na wspólnym zebraniu aktywu PPR i PPS we Wrocławiu

W dniu wczorajszym odbyło się we Wrocławiu wspólne zebranie miejskiego aktywu bratnich partii robotniczych PPR i PPS, poświęcone o-mówieniu uchwał 27 Kongresu PPS. Zebranie zamieniło się w żywiołową manifestację jedności i solidarności mas robotniczych Wrocławia.

Obszerny referat wygłosił sekretarz CKW PPS poseł Cwik, który za znajomości zebranych z uchwałami 27 Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Kongres Wrocławski — powiedział poseł Cwik — był wyrazem oddzielnego utrwalonego w masach członków PPS świadomości znaczenia jednolitego frontu partii marksistowskich. Kongres przekreślił ostatecznie nadzieje łajdaków pokoju światowego, którzy liczyli, że socjalizm polski da się kiedykolwiek wykorzystać do ich intrzyg politycznych.

Burza oklasków przyjęła zgromadzeni słowa posła Cwika piętnujące prowokacyjne wystąpienia zdradźców klasy robotniczej Bluma i Bevinia. Mówca stwierdził dalej, że jednolito-frontowy Kongres Wrocławski wy-powiedział nieubłagana walkę resztkom WRN-owskich rozbijaczy.

Pierwszy sekretarz KW PPR — Starewicz wyraził w swym przemówieniu radość mas robotniczych zrzeszonych pod sztandarami PPR, z uchwał Kongresu Wrocławskiego. Z aplauzem powitani też PPR-owcy za powiedz zwołania w Warszawie Kongresu Socjalistycznych Partii Węgier, Czechosłowacji i Włoch dla mobilizacji sił do walki ze zdrajcami i oportunistami.

Przemówienie swoje zakończył tow. Starewicz wezwaniem do jeszcze skrupulatniejszego wykonywania jednolitej robotniczej na wszystkich od-cinkach.

Na zakończenie zebrania zgromadzeni uchwaliли przez aklamację rezolucję, potępiającą prowokacyjne wystąpienia Bluma i Bevinia oraz ich ataki na nasze granice zachodnie. Re-

zolucja stwierdza dalej, że aktywy obu bratnich partii widzą w ruchu współzawodnictwa najlepszą drogę do podniesienia wydajności produkcji i wzmocnienia potencjału gospodarczego Polski.

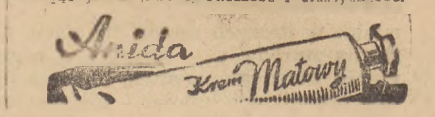
W obliczu zaostrzającej się walki między obozem pokoju i demokracji a obozem wojny i reakcji aktywy obu partii postanawiają wzmocnić jedność szeregów.

Nowy dworzec kolejowy w Olsztynie

W dniu 24 stycznia br. oddano do użytku odbudowany Dworzec Główny w Olsztynie. Projektodawcą budynku dworcowego jest architekt Bernhard. Wnętrze dworca urządzone jest wygodnie i estetycznie.



Naszkodać Pani jasi suchy i jeśli temu nie zapobiegnie się w porę pokryje się zmarszczkami, których nie łatwo będzie się wy-zbyć. Należy zatem użyć po każdorazowym umyciu twarzy, doskonałego ma-łowego kremu „ANIDA”, który dzięki naturalnym tłuszczom stania się pożywną odżywką dla suchy cery Pani, przywracając jej miękkość, świeżość i elastyczność.



Nowe zadania spółdzielczości

tematem obrad aktywów wojewódzkich PPR, PPS i SL

W obradach wojewódzkiego aktywu spółdzielczego trzech partii: PPR, PPS i SL w Krakowie, na które przybyło około tysiąca delegatów wzięli udział: wicemarszałek Szwabie oraz wiceministrowie: Syrr i Rek.

Zasadniczy referat na temat „Nowa struktura spółdzielczości w Polsce” wygłosił wicemarszałek Szwabie, który omówił szczegółowo drogi rozwojowe ruchu spółdzielczego w Polsce w okresie przedwojennym i w ostatnich trzech latach.

Omawiając podstawy i cele nowej struktury spółdzielczości, wicemarszałek Szwabie podkreślił kierowniczą rolę i zadania aktywu spółdzielczego i partii politycznych w jej realizacji.

W imieniu KC PPR zabrał następnie głos wicemin. Syrr. Mówca przedstawił zadania sektora spółdzielczego w ogólnopolskim planie gospodarczym, podkreślając z naciskiem rolę i znaczenie spółdzielczości wiejskiej. Jej najważniejszym zadaniem jest wyrównanie różnic jakie wytworzyły się między rozwojem przemysłu i rozwojem rolnictwa.

W imieniu NKW SL zabrał głos wicemin. Rek, który szczegółowo omówił sytuację rolnictwa polskiego, jego zadania w obecnej chwili i w przyszłości oraz rolę spółdzielczości chłopskiej w przebudowie rolnictwa polskiego.

Obrady zakończono jednomyślnym przyjęciem rezolucji, w której zebrani zobowiązali się w pełni zrealizować zadania jakie stoją przed ruchem spółdzielczym w nowej jego strukturze.

W obradach aktywu spółdzielczego woj. śląskiego — dąbrowskiego uczestniczyli poseł dr Stefan Jędrzychowski, plik Ochab, wiceminister rolnictwa i reform rolnych Kowalewski, dyrektor Banku „Społem” Skalecki, wicewojewoda śląski — dąbrowski Arka Bożek oraz ob. Kaczoche z Warszawy. Przybył również prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL ob. Kotula.

W referacie wstępnym dyrektor Banku „Społem” Skalecki po uzasadnieniu konieczności przebudowy struktury spółdzielczości oświadczył w imieniu PPS:

„Nie ma i nie może być neutralnej spółdzielczości oderwanej od szerokiej mas robotniczych i chłopskich. Jest tylko jedna spółdzielczość z tymi masami związana, spółdzielczość Polski Ludowej”.

Poseł Jędrzychowski w obszernym referacie przedstawił nową organizację ruchu spółdzielczego, zwracając uwagę na dotychczasowe osiągnięcia „Społem” oraz konieczność zmian, wnikających z bieżącymi potrzebami życia gospodarczego a w szczególności wymagania gospodarki planowej.

Wojewódzka Narada Aktywu „Spółdzielczego PPR, PPS i SL” zgromadziła w Łodzi ponad 1.000 aktywistów z terenu.

Z ramienia Polskiej Partii Robotniczej referat wygłosił tow. Kuszewski, który scharakteryzował przemiany w strukturze spółdzielczości, wysuwając najpilniejsze zadania, a więc walkę o podniesienie produkcji rolnej, zupełne udzielenie handlu i usprawnienie towarowe.

Tow. Niczman (PPS) poinformował zebranych o schemacie organizacyjnym spółdzielczości. Mówiąc o przeprowadzeniu przebudowy spółdzielczości, tow. Niczman położył nacisk na współpracę trzech partii politycznych.

W dyskusji zabierali głos działacze terenowi, którzy przedstawili stan prac na odcinku unifikacji spółdzielczości na wsi i stwierdzili, że chłopcy przyjęli z pełnym zadowoleniem nową strukturę spółdzielczą.

Podobne narady odbyły się w Bydgoszczy, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, Szczecinie, Rzeszowie, Lublinie i innych.

W odbytych zjazdach spółdzielczych wzięli udział przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego, delegowani przez zarządy wojewódzkie i powiatowe. Przedstawiciele PSL zadeklarowali współdziałanie stronnictwa w pracy nad jak najsprawniejszym zrealizowaniem nowo założonych organizacji polskiej spółdzielczości zwłaszcza na odcinku wiejskim.

Głosy prasy włoskiej

„Jednakże „narod włoski pozostał wolny i niepodległy, mimo manewrów i gróźb brytyjskiego ministra spraw zagranicznych”.

Organ partii socjalistycznej „Avanti” zaznacza, iż rząd nie może powziąć decyzji w sprawie przystąpienia do bloku zachodniego bez uzyskania zgody Konstytuanty. „Kraj — pisze „Avanti” — nie zgodzi się na zwiększenie udziału w posunięciach politycznych i wojskowych o charakterze międzynarodowym”.

Zmiana struktury spółdzielczości - to krok naprzód w poprawie bytu robotnika i chłopu

Wielka narada działaczy spółdzielczych PPR, PPS i SL w Gdańsku

W Gdańsku odbyła się narada aktywnych działaczy spółdzielczych. Po wygłoszeniu referatów przez przedstawicieli centralnych kierownictw PPR, PPS i SL, przewodniczący narady wicewojewoda tow. Gadowski otworzył dyskusję. Zabierali w niej głos przedstawiciele PPR, PPS, SL i PSL.

WIEŚ JEST POWAŻNYM KONSUMENTEM PRODUKCI MIEJSKIEJ

Tow. Gajewski - wiceprezes Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej, omówił niedociągnięcia w pracy spółdzielczości wiejskiej na terenie woj. gdańskiego. Zostaną one zlikwidowane przez oczyszczenie spółdzielni z elementów niedemokratycznych oraz przez stworzenie warunków, umożliwiających skup towarów, niezbędnych dla wsi.

Więć powinna być doceniana przez miasto, gdyż jest ona poważną konsumentką, której zapotrzebowanie na cement, skórę i tekstylia są ogromne. W demokratycznej strukturze spółdzielczości, wieś będzie miała możliwości pokrycia swego zapotrzebowania - jeśli ruch spółdzielczy potrafi zdobyć sobie utracone zaufanie chłopu.

Wielką rolę mogą i powinny pełnić na tym odcinku „Trójki”, powołane do życia PPR, PPS i SL. Najważniejszym zadaniem spółdzielni Samopomocy Chłopskiej - stwierdził następnie tow. Gajewski - jest koordynacja pracy z wojewódzkim zarządem Związku Samopomocy Chłopskiej, a zwłaszcza plan krótkiego obiegu towarowego, który powinien być zrealizowany w najbliższym tygodniu. Plan ten ukróci pasyżyżący kapitał i uniemożliwi, jak to robili niektórzy spółdzielcy, sprzedaż z wydziału do wydziału. Następnie mówca podkreślił perspektywy rozwojowe Samopomocy Chłopskiej. W roku 1947 przewiduje się zwiększenie obrotu z jednego miliona 800 milionów w r. 1947 do 5 miliardów, a w roku 1949 podwojenie tej sumy.

ODRODZONE PSL DEKLARUJE SZCZERA WSPÓŁPRACĘ Z PARTIAMI DEMOKRATYCZNYMI

Ob. Płosiński, prezes zarządu wojewódzkiego PSL, w przemówieniu swym zadeklarował rzetelną i szczerą współpracę z wszystkimi partiami demokratycznymi. Odrodzone PSL widzi w ustaleniu nowych form spółdzielczości jedno z podstawowych i fundamentalnych założeń przemiany struktury gospodarczej. Nowe formy są lepsze od dotychczasowych i odpowiadają bardziej modelowi gospodarczemu Polski Ludowej. Nowa struktura spółdzielczości daje gwarancję stworzenia dobrze zorganizowanego aparatu, zapożyczającego w środki produkcji, wprowadzenia prawidłowej wymiany między wsią a miastem, ustalenia współpracy pod kątem widzenia potrzeb państwa ludowego.

Nowe PSL - zakończył mówca - pragnie wziąć czynny udział we wspólnym wysiłku podniesienia dobrobytu wsi polskiej, w pracach spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej i

w uświadamianiu niezdeklarowanych mas chłopskich, o konieczności zajęcia pozytywnej i aktywnej postawy, wobec pierwszoplanowego zagadnienia, jakim jest odbudowa kraju.

NOWA STRUKTURA SPÓDZIELCZA PRZYCZYNI SIĘ DO ZACIESNIENIA SOJUSZU ROBOTNICZO - CHŁOPSKIEGO

Z kolei zabrał głos tow. poseł Sokół, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej. Podkreślił on osiągnięcia ZSCh, który mimo band NSZ i podjazdowej polityki mikołajczykowskiego PSL, potrafił zorganizować 2,5 tys. spółdzielni. Nowa struktura spółdzielcza umożliwi ZSCh. jeszcze większy rozwój, a w skali ogólnopolskiej wykonanie planu trzyletniego. Dlatego Związek Samopomocy Chłopskiej wita zmiany z głębią i zadowoleniem i dołoży starań, by przyczyniły się one do jeszcze większego zacieśnienia jednolitego frontu i sojuszu robotniczo - chłopskiego. Ob. Kamiński, członek zarządu wojewódzkiego PSL, zwrócił uwagę na konieczność szybkiego dokształcenia ideowych kadr spółdzielczych, należytego zorganizowania stałego szkolnictwa spółdzielczego, oczyszczenia spółdzielczości z elementów niedemokratycznych, przywrócenia zaufania mas chłopskich do ruchu spółdzielczego i planowej rozbudowy placówek spółdzielczych na wsi.

Zmiana struktury spółdzielczości, uniemożliwi niewątpliwie ślania nieporozumień między miastem i wsią, poprzez cementowanie szeregowi demokratycznych przyczyni się do osiągnięcia najlepszych wyników dla dobra Polski Ludowej.

Tow. Chudoba - przedstawiciel Zw. Gospodarczego „Społem”, stwierdził, że dzięki nowej strukturze spółdzielczości, centrale będą mogły pozytywnie oddziaływać na poszczególne spółdzielnie, w celu pokrycia zapotrzebowania ludzi pracy. Zmiany te przyczynią się ponadto do wyprostowania wypaczonej przed wojną idei spółdzielczości.

Ob. Wróblewski zwrócił uwagę na konieczność powszechnego udostępnienia oświaty rolniczej.

400 M BURAKÓW Z HEKTARA

Ob. Bialek - prezes gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z Li chnowa poruszył to samo zagadnienie. Sala urzędowa obywateli Białkowi wielką owacją w dowód uznania za wyprodukowanie 400 metrów buraków cukrowych z jednego hektara.

Tow. Adamczyk i ob. Bohner podkreślił wagę szkolenia kadr spółdzielczych i ożywienia świetlic, mających służyć uświadamieniu chłopu.

Powinno być - zdaniem mówcy - również przeskolenia większa ilość instruktorów spółdzielczych.

Tow. Wolek - sekretarz polityczny WK PPS, omówił konieczność uspołecznienia gospodarki morskiej. Spółdzielczość ma duże zadanie do spełnienia na odcinku pracy fizycznej w portach i może ułatwić w wielkim stopniu działalność gospodarczą Państwa.

Dyskusję podsumował tow. Lesiakowski - przedstawiciel KC PPR, stwierdzając absolutną zgodność wszystkich wypowiedzi odnośnie zmian struktury spółdzielczości. Przeobrażona spółdzielczość zapewni sobie sprzyjające warunki rozwoju. W dokonaniu tych zmian aktywny partyni i spółdzielcy winien zająć czołowe miejsce. Referent podkreślił również jednolitą postawę wszystkich - wobec konieczności kształcenia nowych fachowców i ideowych kadr spółdzielczych oraz upowszechnienia oświaty rolniczej. Związek Samopomocy Chłopskiej powinien dbać o to, by jego instruktorzy powiatowi z odcinka hodowli, rolnictwa, pszczelarstwa byli na poziomie i mogli służyć radami chłopom.

Na zakończenie, zebrani, jednomyślnie uchwaliли następującą rezolucję:

1. Ruch spółdzielczy w Polsce Ludowej w oparciu o większą niż kiedykolwiek przed tym, wydania pomoc Państwa osiągnął niebywałe rezultaty, o czym świadczą miliony członków, przekraczająca 20 tysięcy, ilość spółdzielni i sklepów spółdzielczych oraz ogromny wzrost obrotów.

2. Konferencja stwierdza, że spółdzielczość na Wybrzeżu, podobnie jak w całym kraju wykazała w dotychczasowych formach i w pracy pewne braki i niedociągnięcia, a mianowicie: A) Niedostosowanie budowlane, B) niedostatek

Sprostowanie

W numerze z dnia 26 stycznia, w wiadomości, zamieszczonej na pierwszej kolumnie pt. „Wielka narada aktywu PPR, PPS i SL”, zostały zniekształcone niektóre nazwiska uczestników narady, których brzmienie jest następujące: nazwisko przedstawiciela NKW SL - ob. Fijałek, a nazwiska przedstawicieli zarządu wojewódzkiego SL - dr Więcko i Stachowiak. Poza tym opuszczone zostało nazwisko przewodniczącego narady, którym był wicewojewoda gdański, tow. Gadowski.

dowy spółdzielczości do jej zwiększonych funkcji oraz do nowego modelu gospodarczego Polski. B) Słabość na odcinku spółdzielczości wiejskiej w zakresie organizacji skupu ziemiopłodów dla zaopatrzenia miast w artykuły spożywcze i surowce przemysłowe jak i w zakresie zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe, wreszcie niezwiązanie się z działalnością Związku Samopomocy Chłopskiej. C) Oderwanie działalności rewizyjnej od centrali gospodarczych. D) stworzenie niepotrzebnych ogniw pośrednictwa zmniejszających rolę spółdzielczości w akcji stabilizacji cen oraz walki ze spekulacją w handlu prywatnym. E) Za małe nawiązanie centrali ze spółdzielni, spółdzielni z członkami, co w rezultacie utrudniało i opóźniało wyszkolenie i wychowanie sprawnego aparatu dołowego. F) Fałszywa niejednokrotnie polityka handlowa polegająca na dążeniu do osiągnięcia najwyższych zysków z pominięciem celowości gospodarczej i społecznej oraz częste zadan zleconych przez Państwo. G) Trudności docelowania modeli spółdzielczości do ustroju planowanej gospodarki społecznej z jednym podmiotem planującym, którym jest Państwo.

3) Konferencja uznaje całkowitą słuszność uchwalonych przez drugi główny zjazd „Społem” też nowej struktury spółdzielczości przewidującej: 1) uporządkowanie spółdzielczości wiejskiej przez przyjęcie zasad istnienia w gminach spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, związków tych spółdzielni w powiatach i centrali kraju, a dopiero obok nich istnienia spółdzielni specjalnych jak: mleczarskich, ogrodniczych, pszczelarskich, oszczędnościowych, pożyczkowych; 2) ustalenia dla miast, jako podstawowych spółdzielni spożywców w pracy budowlanej - mieszkaniowej i innych spółdzielni specj., 3) utworzenie centralnego związku spółdzielczego jako naczelnej organizacji spółdzielczości, obejmującej wszystkie spółdzielnie, spółdzielce i spółdzielczość - państwową centralę branżową oraz przedsiębiorstwa państwowe - spółdzielcze.

4. Konferencja stwierdza, że właściwe przeprowadzenie zasad nowej struktury zależy od następujących czynników: A) uniknięcia zahamowań w normalnej pracy aparatu spółdzielczego w trakcie reorganizacji, b) zachowaniem dotychczasowe-

Centralizacja urzędów i instytucji Wybrzeża Kto przenosi się do Gdańska

Zwiększający się stale na Wybrzeżu stan zaludnienia, nieproporcjonalnie szybki w stosunku do rozwoju budownictwa, wywołał poważny głód mieszkaniowy, który w wielu wypadkach utrudnia zakładanie pracy, znalezienie odpowiedniego pracownika. Robotnik, któremu nie można zapewnić dachu nad głową, jest często zmuszony do zmiany miejsca zatrudnienia.

SIEDZIBA URZĘDÓW

Rozładowywanie głodu mieszkaniowego na Wybrzeżu poza innymi instytucjami zajęła się również i Wojewódzka Komisja Lokalowa. - Gdańsk, jako centralny ośrodek dystrybucyjny przemysłowo - handlowy, a ponadto jako stolica województwa, został przeznaczony na siedzibę urzędów. Tu również powinny znaleźć pomieszczenia centra le handlowe i zjednoczenia przemysłowe, obejmujące zakresem swojej działalności obszar województwa gdańskiego.

Gdynia stanie się ośrodkiem pomocniczym Gdańska. Ze względu na to, iż posiada ona wygodny port rybacki, powinny w nim znaleźć siedzibę różne urzędy rybackie na szczeblu drugiej instancji. Nie trzeba chyba wspominać o instytucjach o charakterze lokalnym, które swą siedzibę muszą posiadać w obrębie swej działalności.

OSRODEK MIESZKANIOWY

Miasto Sopot przewidziane zostało na ośrodek mieszkaniowy, głów-

go dorobku tak w aktywie ludzkim jak i w aktywie majątkowym. C) Utrzymanie i pogłębienie harmonijnej i zgodnej współpracy PPS, PPR i SL.

5. Konferencja wzywa aktyw spółdzielczy trzech partii Wybrzeża do wzmożenia wysiłków w uporządkowaniu spółdzielczości na odcinku rybnym to znaczy połowów, przetwórstwa i dystrybucji, oraz do pomocy i opieki dla organizującej się spółdzielczej formy fizycznej pracy w portach ku czemu nowa struktura daje doskonałe warunki. Konferencja manifestuje najlepszą wolę organizacji wojewódzkich PPR, PPS i SL, że nowa struktura, wspólnie ustalona, będzie również zgodnie realizowana, jako wspólne dzieło całego bloku demokratycznego, stanowiąc zwrotny punkt w rozwoju i usprawnieniu spółdzielczości polskiej, spółdzielczości zjednoczonej, ugruntowanej na nowych podstawach, zajmującej należną jej pozycję obok gospodarki państwowej, harmonijnie z nią współpracującą i zdolnej do spełnienia wielkich zadań w ramach narodowego planu gospodarczego w oparciu o zasady jednolitego działania klasy robotniczej i sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Mordercy Józefa Ornocha staną przed sądem Sensacyjna rozprawa sądowa w Gdańsku

W marcu ub. roku opinią publiczną Wybrzeża wstrząsnęła wiadomość o sadystrycznym morderstwie na osobie Józefa Ornocha z Gdańska. Sprawa zabójstwa rozpatrywana była przez sąd doraźny, który po przesłuchaniu 2 biegłych psychiatrów uznał, że zachodzi wątpliwość, co do poczytalności osoby zabójcy, Albina Szczygłowskiego i przekazał sprawę na drogę postępowania wyciecznego. W toku śledztwa i obserwacji stwierdzono jednak, że Albina Szczygłowski miał w chwili przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu.

Wobec powyższego sąd okręgowy w Gdańsku rozprawy w dniu 27 stycznia ponownie sprawę morderstwa Józefa Ornocha. Przed sądem staną: morderca Albina Szczygłowski, jego brat Roman, z którego namowy popełnione zostało morderstwo, Krystyna Ornoch, narzeczona Romana Szczygłowskiego oraz jej dwie siostry Wanda i Irena Ornoch.

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W POLITECHNICZNE GDANSKIEJ

Dnia 31 stycznia o godz. 10 w „Audytorium Maksimum” Politechniki Gdańskiej we Wrzeszczu odbędzie się inauguracja roku akademickiego 1947-1948. Po nabożeństwie rektor Politechniki prof.

dr. Stanisław Turski wygłosi przemówienie, po którym odbędzie się wykład inauguracyjny z dziedziny Wydziału Budowy Okrętów prof. inż. Aleksandra Ryłke pt. „Istotne podstawy rozwoju budownictwa okrętowego”.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE LIGI DO WALKI Z RASIZMEM

W dniu 28 stycznia o godz. 18 w sali konferencyjnej Zarządu m. Sopotu odbędzie się dyskusyjne zebranie Ligi do walki z rasizmem.

Po zagajeniu zebrania przez prof. Z. Grabowskiego referat programowy wygłosi minister Czesław Bobrowski, a referat organizacyjny Zarządu Głównego L. W. R. dyr. Michał Pankiewicz.

PREZYDIUM M. GDYNI

W dniu 24 stycznia po powrocie z urlopu wycieczkowego objął urządowanie prezydent miasta tow. Zakrzewski.

ARTYŚCI NA POMOC ZIMOWĄ

Staraniem miejskiego komitetu, akcji Pomocy Zimowej zespół artystyczny Teatru Gdańskiego daje na

rzecz pomocy zimowej przedstawienie cieszącej się ogromnym powodzeniem komedii Niemcewicz „Powrót Poła”. Odbędzie się ono w sali Teatru Miejskiego we Wrzeszczu 28 stycznia o godz. 19.30. Miejski komitet akcji pomocy zimowej apeluje do wszystkich obywateli o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym przedstawienu i zadokumentowanie zrozumienia potrzeby najbiedniejszych naszego miasta. (K)

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ” DLA ŻOŁNIERZY

Amatorski zespół sceniczny M. Z. K. G. G. po kilku przedstawieniach danych na cele charytatywne, wystąpił w dniu 25 stycznia, w koszarach 60 pułku w kasynie oficerskim. Artysty dali dwa przedstawienia komedii „Moralność Pani Dulskiej” o godz. 16.30 dla żołnierzy oraz drugie o godz. 18.30 dla korpusu oficerskiego. Po przedstawieniach odbyła się wewnętrzna zabawa taneczna, która była podziękowaniem wojska dla pracowników M. Z. K. G. G. za miłą rozrywkę kulturalną. (K)

ELEKTRYFIKACJA GMINY NOWY STAW

Gmina Nowy Staw w pow. gdańskim, współdziałając ze Zjednoczeniem Energetycznym Wybrzeża wykazała poważne osiągnięcia w dziedzinie elektryfikacji. 8 gromad zostało całkowicie elektryfikowanych, 3 dalsze przyłączone zostaną do sieci do końca lutego br.

ROZBUDOWA SIECI APTECZNEJ W GDANSKU

Ubezpieczalnia Społeczna organizuje na terenie Gdańska własną sieć aptek. Dobiegają już końca rozmowy z Zarządem Związku Węglarzy Politycznych o przekazaniu lokalu, w którym do niedawna znajdował się zakład gastronomiczny. Równocześnie Ubezpieczalnia czyni przygotowania do otwarcia filii swej apteki w Oliwie. Planowane jest też otwarcie apteki U. S. w Sopocie.

Kronika wypadków

MILIONOWE STRATY SPÓDZIELNI SPOŻYWCÓW

Niezłapani sprawcy, przy pomocy łomu żelaznego, wyłamali drzwi i wybili w murze dziurę do sklepu gdańskiej spółdzielni spożywców przy ul. Grunwaldzkiej 60 we Wrzeszczu. Łupem włamywaczy padła duża ilość materiałów tekstylnych wykonanych w 100 procentach z wełny. Straty wynoszą kilka milionów zł.

POŻAR NA STATKU „MARIENBURG”

W dniu 24 bm. na statku szwedzkim S-S „Marienburg” stojącym w kanałach portowych w Nowym Porcie wybuchł pożar. Powodem jego było zrużnienie tłącego się papierosa na załuszczonej szmatce. Przybyła natychmiast portowa straż pożarna zlokalizowała ogień. Straty są niewielkie.

KRADZIEŻ WĘGLA

Mimo że zima jest dość lekka w Gdyni nadal zdarzają się kradzieże węgla. M.O. zatrzymała ostatnio za kradzież węgla niejakiego Zalińskiego.

PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD

25 stycznia została przejechana przez samochód i odwieziona do szpitala Leokadia Korch.

maszynach portu

RUCH W PORCIE GDANSKIM

W dniach 24 i 25 stycznia do portu gdańskiego weszło po węgla 16 statków, przeważnie pod banderą państw skandynawskich. Między innymi zabrano ładunki węgla do Holandii i Francji. Do Francji 3.750 ton zabrał statek francuski „S. N. A. 10” kłarowany przez „Navigatora”.

OTRZYMALISMY NASIONA TRAW

Finiński statek „Mira” kłarowany przez firmę „Baltica” przywiózł z Helsinek do Gdańska 322 tony drobnicy, wśród której znajdował się również ładunek nasion traw.

NA POSTOJU W GDANSKU

W dniu 25 stycznia na postoiu w Gdańsku znajdowało się 35 statków, z których większość ładowała węgiel w basenach węglowych.

„LECH” POWRÓCIŁ Z LONDONU

Polski statek „Lech” przybył 25 stycznia z Londynu do Gdyni przywożąc 7 pasażerów i 700 ton drobnicy, na którą składały się maszyny, wełna i radiodiodbiorniki.

ROZPOCZYNAJEMY EKSPORT TKANIN

Statek „Lublin” odchodzący z Gdyni do Londynu zabrał 658 ton drobnicy, w skład której wchodziły ładunki tkanin wełnianych i bawełnianych, gabardyn oraz transport bekonów.

W BASENACH W GDYNI

Z 6 statków, które weszły 25 bm. do Gdyni, 4 przybyły po węgla. W tym dniu z węglem wyszły 3 statki. Na postoiu w Gdyni znajdowało się w nocy z 25 na 26 bm. 43 statków.

Z TEATROWI

TEATRY

Teatr Miejski „Wybrzeże” w Gdyni sobota godz. 16.15 - „Chory z urojenia”. Mollera w rez. - W Kwasskowskiego.

Teatr Kameralny „Wybrzeże” w Domu Marynarki. Gdynia Skwer Kościuszki 12. sobota godz. 20 „Temperamenty” komedia A. Cwojdzińskiego w inscenizacji Iwo Galla.

REPERTUAR KIN

Gdynia - Warszawa - Skarb Tarzana. Gdynia - Atlantic - Biała tańcząca. Gdynia - Dom Marynarki Wojennej - Nieczyste.

Gdynia Grabówek - Fala - Włosa. Oliwa - Polonia - Zwycięzcy stepów. Chylonia - Promień - „Mściwy jastrząb”.

Sopot - Bałtyk - „Dziwczęta z baletu”. Sopot - Polonia - „Tajemniczy nieznajomy”.

Wrzeszcz - Bajka - „Spotkanie”. Gdańsk - Światowid - „Wesoly sublokator”.

Koszalin - Polonia - „Curie-Skłodowska”.

Białogard - Bałtyk - „Jasne Łany”. Szczecinek - Wolność - „W cieniu podjeźżenia”.

Tczew - Włsa - „Nauczycielka bawi się”.

Ślupsk - Polonia - „Konwój”. Kościerzyna - Bałtyk - „15 letni kapitan”.

Kartuz - Kaszub - „Ostatnia noc”. Puck - Mewa - „Lermontow”.

DZURYRY APTEK

od dnia 24 do 1 stycznia 1948 r.

Gdynia - Ordowo - apteka dr. Jurkowskiego - Skwer Kościuszki i apteka Świętojańska - ul. Świętojańska.

Sopot - Apteka nowa - ul. Stalina. Oliwa - Apteka pod Orłem - ul. Armii adzieckiej.

Wrzeszcz - Apteka pod Orłem - ul. runwaldzkiej.

Gdańsk - Apteka Morska - ul. Łąkowa.

IMERY TELEFONOW STRAŻY POŻARNEJ

Gdańsk - 31-334, 31-338.

Wrzeszcz - 41-332, 41-333, 42-204.

Jurk - 31-338.

Nowy - 22-622.

Nowy Port - 42-224.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „GŁOSU WYBRZEŻA”

Gdańsk, Pl. Armii Czerwonej 1, tel. 318-72. Redaktor naczelny przyjmuje interesantów w dni powszednie w godz. 12-14.

Oddział w Gdyni, Pl. Armii 11, tel. 318-72. Redaktor naczelny przyjmuje interesantów w dni powszednie w godz. 12-14.

Organ Biura Informacyjnego 9 Partii „O trwały pokój i demokrację ludową” Nr 4

w języku rosyjskim i francuskim - już do nabycia w cenie zł 10.- we wszystkich Oddziałach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” w Warszawie w Wydziale Kolportażu RSW „Prasa” przy ul. Smolnej 12. Tel. 871-80.

Na konferencji, która odbędzie się w początkach lutego, ma być zdecydowane przeniesienie się do Gdańska, ewentualnie do „Narwiku” wielu innych instytucji, zajmujących domy mieszkalne. Sprawa tych instytucji do ostatniej chwili nacięła dużo trudności, które obecnie zostały usunięte decyzją odpowiednich ministerstw. (m)

Z walk w Lidze Koszykowej

Czy YMCA Łódź utrzyma pozycję lidera?

Z powodu wyjazdu czołowych koszykarzy polskich do Budapesztu, P. Z. P. R. odwołał zawody Ligi Koszykowej, wyznaczone na dzień 24 i 25 bm., oraz 1 i 2 lutego br. Spowoduje to dwutygodniową przerwę w rozgrywkach o zaszczytny tytuł mistrza Polski Ligi Koszykowej.



Z meczu o mistrzostwo Europy w ub. r. w Pradze

Turniej koszykowy dobiega do półmetka. Umożliwia to nam zorientować się w układzie sił poszczególnych zespołów. Sądząc z dotychczasowych wyników, największe szanse na zdobycie tytułu mistrza ma zespół koszykarzy łódzkiej YMCA, który nie przegrał żadnego spotkania. W pierwszej turze rozgrywek YMCA — Łódź ma się jeszcze spotkać z ZZK (dawniej KKS) Poznań i „Wisłą” — Kraków, ale przypuszczamy, że obydwie te spotkania rozstrzygnie na swoją korzyść. ZZK i „Wisła” są wprawdzie czołowymi drużynami Ligi Koszykowej, ale obie przegrały z „Wartą” (Poznań) i AZS (W-wa), z którymi łodzianie zdecydowanie wygrali.

Za YMCA (Łódź) wyróżniana stawka stanowią cztery zespoły: „Warta” (Poznań), ZZK (Poznań), AZS (Warszawa) i „Wisła” (Kraków). Zeszłorocznym mistrzem Polski — AZS (Warszawa) znajduje się obecnie na czwartej pozycji w tabeli. Po nieudanym rewanżu z łódzką YMCA, czeka go jeszcze trudne spotkanie z Wartą. Gdyby akademicy wyszli z tego spotkania zwycięsko, mogą się znaleźć na drugiej po-

Czechy ping-pongiści przegrywają w Krakowie

KRAKÓW, obsł. wł. — W rozegranym meczu tenis stołowego między czeską drużyną „Zelaznicy” z Morawskiej Ostrawy a kombinowanym zespołem „Krakusa”, zdecydowanie zwycięstwo odnieśli zawodnicy krakowscy w stosunku 8:1. Jedyny punkt dla gości zdobył Vejvoda, wygrywając ze Szpakowskim.

Wyniki techniczne były następujące: Vejvoda — Jordan 0:2, Kolesa — Jordan 0:2, Cichon — Szpakowski 0:2, Kolesa — Jordan 0:2, Vejvoda — Zięba 0:2, Vejvoda — Szpakowski 2:1, Cichon — Zięba 0:2, Kolesa — Szpakowski 0:2, Cichon — Jordan 0:2.

Z zawodników krakowskich najlepszy był Jordan, który wygrał wszystkie spotkania. Z Czechów najlepszy był Vejvoda. Zwycięstwo nad zawodnikami czeskimi świadczy o dobrej formie polskich ping-ponistów. W najbliższych dniach Czesi rozegrają spotkania z klubami „Grobie” i „Cracovia”.

zycji tabeli, ponieważ dalsze spotkania nie powinny przynieść niespodzianek. Poważnym konkurentem dla AZS będzie ZZK Poznań, który nawet po przegranej z YMCA (Łódź) może mieć lepszy stosunek koszy, przy tym samym stosunku punktów.

Hokeiści „Legii” przegrywają i remisują z „Pomorzaninem” Brutalna gra gospodarzy

W dniach 24 i 25 bm. bawili w Warszawie hokeiści „Pomorzanina” (Toruń), którzy rozegrali dwa spotkania towarzyskie z warszawską „Legią”. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem „Pomorzanina” 4:3 (1:1, 3:0, 0:2). Bramki zdobyli dla „Pomorzanina”: Głowiński, Rypys, Dybowski i Kucharski; dla „Legii”: Naciąg, Swicarz i Dolecki.

Spotkanie to toczyło się pod znakiem przytłaczającej przewagi „Pomorzanina” i tylko pech strażników toruńczyków uchronił „Legię” od wyższej porażki.

Sędziowie: profesor Paruszewski i ob. Wujek nie zadowolili, popełniając szereg pomyłek i sędziując stronnictwo dla „Legii”.

Hokeiści „Legii”, na których znać było brak treningu, sprawiali wrażenie, jakby pierwszy raz w tym sezonie wyszli na lod. Gospodarze zagrali bardzo brutalnie, w czym głównie celował Dolecki, „wyróżniając” się niesportowymi wybrzykami (np. uderzenie przeciwnika kijem, gdy ten schodził

Trudno jest mówić o szansach drużyn, gdyż „piłka jest okrągła” i może być jeszcze dużo niespodzianek. Jeszcze więcej niespodzianek może przynieść druga runda rozgrywek ligowych.

Wobec tego zrobimy przegląd za-

z boiska wykluczony z gry). Toruńczycy wyróżniali się pięknymi strzałami z poza połowy lodowiska, czym wyróżniali się głównie: Osmański i Kucharski.

Widzów ponad cztery tysiące.

To, co zobaczyliśmy następnego dnia na lodowisku „Legii”, nie można w żaden sposób nazwać hokejem. Na błotnisto-wodnistym korcie, gdzie niegdzie pokrytym lodem, zawodnicy z trudem utrzymywali równowagę. O jeździe czy o prowadzeniu krążka nie było mowy. Hokeiści „Legii” zagrali równie brutalnie, jak dnia poprzedniego. Z powodu niedogodnych warunków lodowych, rozegrano tylko dwie tercje, które zakończyły się ogólnie wynikiem remisowym 1:1 (1:1, 0:0).

Bramki strzelili: dla „Pomorzanina” Osmański, dla „Legii” — Koperczyński.

Zawody prowadzili tym razem poprawnie: prof. Paruszewski i ob. Troszok.

Warszawa — Łódź 9:7 w hoksie Piękny jubileusz Pisarskiego

ŁÓDŹ, (Obsł. wł.) — Międzyokręgowe zawody pięciorskie, rozegrane między Łodzią a Warszawą, które mimo osłabionych składów obu drużyn zapowiadały się interesująco, wypadły dość blado. W wadze koguciej Łódź oddała punkty wal-kowerem, gdyż Stasiak w ostatniej chwili doznał kontuzji palca i nie mógł walczyć, zaś rezerwowi Czarnecki z niewiadomych powodów nie stał się na ringu. W wadze piórkowej chorego Marcinkowskiego zastąpił Pawlak. Pisarskiego z wagi średniej przesunęto do półciężkiej, gdyż Zylica chorował. Nie wiadomo, czy nie będzie mógł stanąć do walki.

Sensacją meczu było zwycięstwo w wadze muszej młodego Kargiera nad rutynowanym Patora. Warszawianin w ciągu walki trzykrotnie był na deskach.

Niecodzienny jubileusz obchodził były wicemistrz Europy Pisarski, który stoczył swą pięćdziesiątą walkę w reprezentacjach Warszawy i Łodzi.

Wyniki techniczne spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Kargier wygrał wysoko pierwszą rundę z Patora, posyłając go na deski. W drugim starciu Łodzianin ciągle atakuje, bijąc silnie z obu rąk. Patora jest w tej rundzie dwukrotnie na deskach do 4 i 7. W trzecim starciu Patora atakuje, jednak nie mógł odrobić straconych poprzednio punktów. Zwycięża zdecydowanie Kargier.

W wadze koguciej Sobkowia (Warszawa) wygrywa walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W wadze piórkowej Pawlak (Łódź) stawiał zacięty opór Sieradzanowi. W trzeciej rundzie przeważa jednak zdecydowanie Sieradzan, który też zwycięża zasłużenie na punkty.

W wadze lekkiej Mazur (Łódź), mając za przeciwnika wyższego od siebie Tomczyńskiego (Warszawa), zadawał ciosy prawie wyłącznie w dolne partie. Tomczyński starał się przeprowadzić walkę na dystans, bijąc dobrze prostymi.

Sędziowie ogłaszają wynik remisowy. W wadze półśredniej Majewski (Warszawa) stoczył dramatyczną walkę ze Szczapińskim (Łódź). Pierwsza runda, mimo udzielonego Majewskiemu napomnienia, jest remisowa. W drugiej rundzie sędzia ringowy zbyt pochopnie napomina po raz drugi Majewskiego, który pod koniec starcia niebezpiecznie trafia łodzińszanę tak, że ten kończy rundę „groggy”. W trzeciej rundzie obaj zawodnicy wyraźnie osłabli. Dwa ostrzeżenia, które otrzymał Majewski, zdecydowały o wygranej Szczapińskiego (Łódź).

W wadze średniej Rychtelski (Łódź) walczył z Kossowskim (Warszawa). Rychtelski, który dysponuje silnym ciosem, nie umiał jednak trafić przeciwnika. Sędziowie przyznają zwycięstwo bardziej agresywnemu Kossowskiemu (Warszawa).

W wadze półciężkiej Pisarski, walcząc znakomicie, wypunktował bardzo wysoko Kotkowskiego (Warszawa).

W wadze ciężkiej, po bardzo słabej pierwszej rundzie, w której zarówno Grzelak (Warszawa) jak i Zochowski (Łódź) zadawali dużą ilość ciosów w powietrze, Grzelak w drugiej rundzie kilkoma silnymi ciosami oszołomił przeciwnika, czyniąc go niezdolnym do walki. Zwyciężył w drugiej rundzie przez techniczny k.o. Grzelak.

W ringu sędziował ob. Snowacki (Gdańsk) na punkty Łankredy (Szczecin), Kugacz (Pomorze), Markiewicz (Śląsk). Widzów ponad 2 tysiące.

wodników, którzy do tej pory osiągnęli najlepsze wyniki. Na czoło wszystkich koszykarzy wysunął się Maleszewski, który jest filarem drużyny YMCA — Łódź. Jemu to łodzianie zawdzięczają wszystkie swoje sukcesy. Jest to gracz świetny w obronie i równie dobry w ataku. Obok niego na uwagę zasługują: Ulatowski, Dowgird, Zylinski i Barszcwski.

Dowgird wyróżnia się fenomenalnymi strzałami z obrotu. W drużynie „Warty” dobrą formę wykazali: Dylewicz, Ruszkiewicz i Urbanowicz. Pierwsi dwaj zaliczeni zostali do reprezentacji państwowej na spotkanie z Węgrami. Dobrą kondycję wykazali zawodnicy kolejarzy poznańskich: Jaroczyński, Kolański i Grzechowiak.

U „Wisłaków” na uwagę zasługuje do skonały obrońca Kowalówka i Arlet. Bezkonkurencyjnym strzelcem drużyny krakowskiej jest dr Stok, który do tej pory zdobył rekord strzelonych koszy (141).

W zespole akademików warszawskich przodują: Jajnicki i Barlosiewicz.

Obserwując dotychczasowy przebieg turnieju koszykówki można stwierdzić, że poziom gry poszczególnych zespołów w porównaniu z rokiem ubiegłym wyraźnie się podniósł. Czołowe zespoły Ligi Koszykowej stanowią wyróżnioną stawkę zawodników, którzy mogą stoczyć interesującą walkę na dość wysokim poziomie. Z tego też powodu rozgrywki Ligi Koszykowej cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności, co przyczynia się do popularyzacji tego sportu wśród szerokiej rzeszy młodzieży.

Po tabeli dotychczasowych rozgrywek tabela Ligi Koszykowej przedstawia się następująco:

	gler wygr	stos. kosz.
1. YMCA Łódź	7 7	98:206
2. Warta Poznań	8 6	276:277
3. KKS Poznań	7 5	261:207
4. AZS Warszawa	6 4	215:185
5. Wisła Kraków	8 4	358:331
6. AZS Kraków	7 4	233:251
7. YMCA Gdańsk	7 1	264:298
8. TUR Łódź	6 1	188:231
9. Znicz Pruszków	6 0	146:243

W tabeli na uwagę zasługuje wynik koszykarzy „Wisły”. Mając cztery mecze przegrane i cztery wygrane do byli największą ilość strzelonych koszy. Głównymi sprawcami tego rekordu byli dr Stok (141) i Arlet (103).

Wynik „Warty” dowodzi słabej obrony w tej drużynie. (W)

AZS Warszawa wygrywa trójmecz siatkówki

Rozegrany w dniu 25 bm. w sali YMCA trójmecz piłki siatkowej zakończył się zwycięstwem akademików warszawskich, którzy wystąpili ze swymi „asami” atutowymi: Wowkonowiczem, Kijewskim i Plejewskim. W turnieju wzięły udział drużyny: AZS Warszawa (męska i żeńska), SKS Warszawa (męska i żeńska) i AZS Lublin (męska).

Wyniki spotkań były następujące:

Drużyny kobiece: AZS Warszawa — SKS Warszawa 2:1 (15:5, 12:15, 15:11).

Drużyny męskie: AZS Lublin — SKS Warszawa 3:0 (15:6, 15:9, 15:12).

AZS Lublin — AZS Warszawa 0:3 (10:15, 13:15, 5:15).

AZS Warszawa — SKS Warszawa 2:1 (15:3, 15:9, 13:15).

Rozegrano również mecz piłki koszykowej między kombinowanym zespołem warszawskim, a AZS Lublin. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem AZS-u w stosunku 30:12 (11:6).

(Z)

Kronika sportowa Wybrzeża

Okręgowe mistrzostwa juniorów w boksie

Nie minęły jeszcze echa I Kroku Bokserskiego, a już mamy do zanotowania nową masową imprezę pięściarską. Dobrze się dzieje, że mamy pewien oddech w imprezach tzw. większe go kalibru (które jednak okazały się zwykłą miernotą), a nasze wysiłki kierujemy na imprezy zbiorowe o znaczeniu lokalnym. W najbliższą sobotę 31 bm., niedzielę — 1 lutego oraz poniedziałek — 2 lutego rozegrane zostaną mistrzostwa okręgu gdańskiego juniorów. Będzie to wielka rewia talentów,

poziomem znacznie przerastająca I Krok, gdyż udział w niej wezmą zaawansowani zawodnicy, którzy nie ukończyli 18 lat. Tak więc na ringu, w hali 60 pułku we Wrzeszczu, zobaczymy naszą zaawansowaną młodzież, której przewodniczą będą bokserzy tej miary, jak Mikołajczewski, Gignat i Korinth z „Milicyjnego”, Kudłacki, Zieliński II, Georg i Musiol z „Gedani”, Reinsch II i Pek z „Portowca”, Schmidt, Benke, Hein z Unii Gdanskiej oraz wielu innych.

Rosną szeregi bokserskie Wybrzeża

Mamy do zanotowania wzrost sekcji pięściarskiej na terenie okręgu gdańskiego. Do Gdańskiego OZB zgłosili swój akces zespoły: HKS — Wybrzeże, „Marynarz” Gdynia, „Wisła” Tczew, „YMCA” Gdynia i „Lechia” Gdańsk. Ta ostatnia należała kiedyś do związku, ale wobec niewykazania żadnej inicjatywy została rozwiązana. Obecnie w zespole tym doszli do głosu ludzie

pracowi i pełni energii, którzy potrafią znowo na racjonalnych podstawach zorganizować sekcję. Pierwszym występem „Lechii” był mecz w Nowym Porcie z miejscową „Mewą” zakończony nieznacznym zwycięstwem gospodarza 9:7. Szusznijszym zasadniczo byłby wynik remisowy — dający odzwierciedlenie sił.

Nowy klub sportowy „Marynarz”

Na terenie Gdyni powstał niedawno Związkowy Klub Sportowy „Marynarz”. Czynnych jest już tam parę sekcji, z których jednak najżywczej jest sekcja tenisa stołowego. „Marynarz” rozegrał już parę spotkań wycho-

dząc na ogół z nich zwycięsko, poza tym urządził turniej indywidualny Wybrzeża, który zgromadził około 60 zawodników, w tym wielu czołowych ping-ponistów okręgu.

Rokita skrzywdzony przez sędziów

„Huta Pokój” (N. Bytom) — „Rywał” 5:3 w zapasnictwie

Rozegrany przy zapelnionej widowni w sali Wiedla w Warszawie mecz zapasniczy między „Hutą Pokój” (Nowy Bytom) — RKS „Rywał” (Warszawa), zakończył się zwycięstwem Ślązaków w stosunku 5:3.

Waga ciężka: Borkowy ulega na punkty Szerszeniowi. Szerszeń ma wagi półśrednią i mimo to, po bardzo ładnej walce, zdołał pokonać cięższego o dwie kategorie Ślązaka. Sędziowali na macie: Niedurny (Śląsk) i Szczepkowski (Warszawa) — na zmianę. Punktowali: Galski i Szubanski. (Z)

— 00 —

W skrócie

Polska — Czechosłowacja, między państwowy mecz drużyn żeńskich w siatkówce — zostanie rozegrany 5 lutego w Warszawie. Mecz „użyty mek” rozegrany będzie 29 lutego, również w Warszawie. Przed tymi dwoma spotkaniami, PZPR organizuje obozy treningowe — przygotowawcze.

— 00 —

„Ujpesti” (Budapeszt) — Repres. Kairu, mecz piłkarski, rozegrany w obecności 25.000 widzów w Kairze, zakończył się wynikiem 0:0. Egipcjanie mieli lekką przewagę, ale obrona węgierska grała doskonale. Na meczu obecnym był król Egiptu, Faruk.

— 00 —

Kanada — Szwajcaria, mecz hokejowy reprezentacji obu tych krajów, zakończył się zwycięstwem Kanady w stosunku 6:3 (0:0, 3:2, 3:1). Dopiero w drugiej i trzeciej tercji Kanadyjczycy uzyskali przewagę. Mecz rozegrany w Zurychu odbył się w nie sprzyjających warunkach atmosferycznych, podczas deszczu.

— 00 —

Mistrzostwa tenisowe Australii, rozgrywane obecnie w Melbourne, przyniosły wyniki następujące: finał gry pojedynczej kobiet wygrała Nancy Bolton, bijąc swą rodaczkę Twomey 6:3, 6:1. Bolton zdobyła już po raz szósty mistrzostwo Australii. Finał gry podwójnej mężczyzn wygrała para Bromwich — Quist, zwyciężając parę Long — Sedgman 1:6, 6:8, 9:7, 6:3, 8:6. W finale gry pojedynczej mężczyzn spotkała się: Bromwich i Quist. Pierwszy pokonał w półfinale 3-godzinnej walce G. Browne 3:6, 2:6, 6:4, 6:4, 7:5, a drugi wygrał z Sidwellem 6:1, 6:2, 1:6, 6:3.

— 00 —

Sezon piłkarski w Krakowie już się rozpoczął. Pierwszy mecz w tym roku rozegrała „Garbarnia” i „Zwierzyniec”. Zwyciężyła „Garbarnia” w stosunku 4:0 (1:0).

O godzinie jedenastej do sali wtargnęło jakieś pod-niecenie i w jednej chwili — niby tajemną mocą — ogarnęło wszystkich obecnych. Jednogi chłopiec, pracujący po drugiej stronie Janka, zżawo prześlizgnął się po podłodze ku pustej skrzyni i schował się tam wszystkim, razem ze swym szcudłem. Inspektor fabryczny zbliżył się w towarzystwie jakiegoś młodego człowieka. Był pięknie odziany, miał wykruchaloną koszulę; według klasyfikacji Janka był to gentleman i przy tym „Inspektor”.

Po drodze spojrzał bystro na chłopców. Co chwila zatrzymywał się i zadawał pytania. Przy tej czynności zmuszony był wrzeszczeć na całe gardło, twarz jego wszystka wykrzywiła się pocieszenie od wysiłku, by go słyszano. Przenikliwym okiem zauważył puste miejsce obok Janka, nic jednak nie powiedział, Janek również spotkał się z jego spojrzeniem i zatrzymał się raptownie. Inspektor ujął Janka za ramię, by go odciągnąć nieco od maszyn, lecz puścił natychmiast, wydając okrzyk zdumienia.

— Okrutnie chudy — zaśmiał się z zakłopotaniem nadzorca.

— Pątyki — rzekł inspektor. — Proszę spojrzeć na te nogi. Chłopak ma krzywicę; zacząłki, ale ma. Jeżeli nie skończy na padaczkę, to tylko dlatego, że go suchoty zmogą pierwiej.

Janek słuchał, nie rozumiejąc. A zresztą nie interesowały go przyszłe choroby. Choroba — i to poważniejsza — była tuż, grożąca mu w postaci inspektora — Słuchaj, chłopcze, trzeba mi powiedzieć praw-

JACK LONDON

ODSZCZEPNIENIE

Przełożył GABRYEL KARSKI

de — mówił, a raczej wrzeszczał Jankowi do ucha. — Ile masz lat?

— Czternaście — skłamał chłopiec z całej mocy swych płuc. Lgał tak głośno, że aż wybuchnął suchym kaszlem, który rozrębał wszystkich nagromadzone tam od rana osady.

— Wyglądasz co najmniej na szesnastkę — rzekł starszy dozorca.

— Albo na sześćdziesiąt — drwił inspektor.

— On zawsze był taki.

— Od jak dawna — dopytywał się.

— Od lat już. Wcale nie starszeje.

— Ani młodziej, przypuszczam. On zapewne przez wszystkie te lata pracował tutaj?

— Tak, z przerwami... ale to było dawno, zanim weszła w życie nowa ustawa — dodał pośpiesznie nadzorca.

— Maszyna próżnuje? — Inspektor wskazał stojącą opodal Janka maszynę, w której na pół — pełne szufle fruwały jak szalone.

— Na to wygląda. — Nadzorca skinął na starszego majstra i krzyknął mu coś w samo ucho. — Maszyna ta nie działa — zameldował inspektorowi.

3)

lę wraz z inspektorem, w towarzystwie zaniepokojonego i protestującego dozorczy. Minęło długie przedpołudnie i popołudnie jeszcze dłuższe; gwiazd syreny oznajmił koniec roboty. Zmrok zapadał, gdy Janek po raz wtóry miał próg fabryki. Przez ten czas słońce wspięło się po złocistej drabinie niebios, zalewając świat swym dobroliwym ciepłem, potem osunęło się w dół i zapadło na zachodzie, za spiętrzonymi dachami domostw.

Wieczera była posiłkiem rodzinnym, jedynym przy którym Janek spotykał się z młodszym rodzeństwem. Spotkania te miały dla Janka charakter jakichś utarczek, gdyż on był bardzo stary, oni zaś rozpaczliwie młodzi. Nie miał cierpliwości dla ich zdumiewającej, nadmiernej dziecięcości. Jego dzieciństwo było już zbyt odległe. On był jak gdyby dorosłym nerwowym człowiekiem, którego drażniła owa zgola dlań bezsensowna burliwość młodzieńskich umysłów. Zadał się gniewnie, pochylony nad jedzeniem; nieładna rekompensata była mu myśl o tym, że i oni niezadługo będą musieli iść do pracy. To ich ustawka i uczyni poważnymi i statecznymi jak on. Tak to normalnie, po ludzku.

Podczas posiłku matka tłumaczyła mu na różne sposoby, powtarzając dokoła jedno i to samo, jak to ona stara się jak może najlepiej; tak iż Janek, ledwo skąpa kolacja się skończyła, z ulgą odsunął krzesło i wstał. Wahał się przez chwilę: położyć się spać, czy wyjść przed bramę; ostatecznie wybrał to drugie. Nie wędrował daleko.

(d. c. n.)